

KURJER LITTEWSKI

W WILNIE DNIA 26. LIPCA V. S. ROKU 1805.

ROSSYA.

S. Petersburg VS 14 lipca. J. J. M. od Kammerhera Rezanowa z portu Nangasaki odebrał wiadomość, przesłaną okrętem Batawskim, który 17. Pazdziern. 1804 z Japonii wypłynął do Batawii, że 27 Sierpnia wyszedłszy pod żagle z Awaczyńskiej odrogi, 26 Września zawinął szczęśliwie do Nangasaki; lud okrętowy znajduje się w najlepszym zdrowiu.

W Maju r. ter. z portu tej stolicy wysłano za granicę produktów Rossyjskich za 3 mill. 494 t. rubli.

Odtąd przeymiający zakazane towary, gdy wchodzą z za granicy do kraju, jeżeli oraz poymie lub odkryje właściciela, czyli tego który one wypisywał przeciw prawu, wszystkie rzeczy przejęte w nadgodę otrzyma; inaczey zaś półowę tylko; druga skarbowi dostać się powinna.

D. 9. Imperatorowa Jmość Marya do Pawłowska zaprosiła S. Petersburgskich kupców krajowych i zagranicznych. Po komedii nastąpiła wieczerza; Monarchini z gośćmi siedzieli u stołu; inne rozrywki trwały do późney nocy.

Byłey służby Polskiej Porucznik Karasiński do Rossyjskiej przyięty z rangą Podporucznika w 6 półku strzelców. Oświadczone ukontentowanie GL. Glassenap za dobre ćwiczenie Niż-horodzkiego półku dragonii. Podpółkownicy od strzeleckich półków: Bielokopytow, Jako wlew, Kniper, Bystrom zostali Półkownikami. Zmarły Witebskiego batalionu garnizonowego Półkownik Briere Demartere wymazuje się z rang listy. Fanagoryjskiego półku grenadyerów Półkownik Kutuzow z uwalnia się od służby z mundurem; iakoteż Podpółkownik Deromano. Tym którzy pensye w nadgodę zasług otrzymali, wypłacać one kazano miesięcznie, wyiowszy jednak zostających w służbie, i odbierających gażę prócz pensyi; iakoteż kawalerów orderowych i umieszczonych w inwalidach.

Gdy wiadomość przysłała, że Zydzi w Maładze zakupili wiele sukien, bielizny, pościeli, innych rzeczy pozostałych po ludziach umarłych z gorączki żółtey; z drugiey strony doniósł G. Gubernator Małorossyjski X. Kurakin, iż Zydzi w tym kraju po iarmarkach rozwożą wiele starych sukien; rozkazano: 1. W pogranicznych i drugich Guberniach, gdzie mieszkać Zydów pozwolono, zabrania się handlować kupcom sukniemi starymi, wyiowszy kroiu Rossyjskiego; Zydów w szczególności nie wolno przedawać odtąd nowych ani starych. 2. Wprowadzanie starych sukien z onych Gubernii do drugich zabronione. 3. Zakaz powinien trwać, dopóki żółta gorączka nie ustanie. 4. Przystępujących te ustawy, brać do więzienia, i do sądu po karę surową odsyłać; suknie palić. 5. Rządzącym Guberniami, mieyskiey i ziemskiey policyi, Horodniczym i niższym ziemskim sądom poleca się ściśle wykonanie tych przepisów, byleby pod pozorem przerwania handlu rzeczami zakazanemi, nie wstrzymać dowozu żywności.

Dla dozoru i ułatwienia żeglugi na rzece Dniestrze; postanowiono dozorców w liczbie 26; na ich utrzymanie i drugie wydatki naznaczona summa 2476 rubli.

AUSTRYA.

Wiedeń 20 lipca. Przed kilku d. w tej stolicy mieliśmy rozruch straszliwy. Wiadomy Europie całej niedostatek żywności, który dziś panuje w Monarchii Austryackiey. Wiedeń uciierpiał mniej bez porównania niż inne miasta, chleb tu przedaie się taniey; lecz swawolnym i złośliwym ludziom nigdy nie zbywa na pozorach. Napadli więc na dom piekarza, który nie mając chleba gotowego, przedawać nie mógł natrętnikom. Lud się zgromadził na to mieysce, wzrasta tumult, gospodarz

z czeladzią ucieka; następuje rabunek; niszczy wszystko popólstwo, zabierając się nawet do zburzenia domu. Przybyła na ratunek policya z mieyskimi strażnikami, nie potrafiła przywrócić spokoyności; żołnierza wezwać musiano. Kommandant rozkazuje rozeyść się gminowi; nie słuchano; pogroził; wzgardzono. Trzeba środków dzielniejszych; ognia dano; lud kamieni rzucaniem długo odpowiadał; nakoniec góruie bagnet, i rozprasza wszystko. Niewiadomo ieszcze, iak wielu woyskowych zgineło; z gminu padło 40, więcey jest ranionych. To się stało na przedmieściu Alt Wied. Lecz nie tu koniec.

Nazajutrz podobna przyczyna równy skutek sprawiła na przedmieściach Mariahilf i Josephstadt. Gdy usilne staranie Arcy XX. Generałów, Urzędników nie mogło ludu nakłonić do myśli spokoyniejszych, rząd musiał sprowadzić z Simmering 5 t. żołnierzy do miasta. Po krótkiey lecz krwawey rozprawie, gdzie ludu niemało z obustron poległo; pierzchneli rokoszanie. Steininger Flacmajor Adjutant X. Wurtembergskiego kilkakroć raniony. Wielu dowodzców rozruchu poymano; jest podeyrzenie, iż obcy rzemieślnicy spokoynych mieszkańców naszych do złego namówili. Gdy już spokoyność powróciła, jeden z nich biegał po rynkach i ulicach z chorągwią, pociągając słowem i przykładem patrzących do buntu nowego; ten wnet śmiercią przyplacił zachwalstwa. Rozruch nie byłby zapewne tak wielki, gdyby źle myślący umyślnie do wykonania zamiarów swoich nie wybrali dnia niedzielnego, w którym czeladź rzemieślnicza robotą zajęta nie jest.

Dziś zupełną mamy spokoyność; ażeby zaś nic podobnego nie zdarzyło się napotem, rząd wydał obwieszczenie. Przekonany jest Cesarz 13 letniem doświadczeniem o niewzruszonem przywiązaniu obywatelów stolicy swojej, do prawa, porządku, i tronu. Zmartwiła iego nieskończenie wiadomość o rozruchu na przedmieściach wszczętym; cieszy to przekonanie, iż złego sprawcami byli włóczęgi i próżniaki wsparte tłumem pijanego gminu. Dobrze myślący, własną spokoyność i dobro kochający ludzie, wspierać będą usiłowania rządowe, ażeby w późniejszym czasie nic nie zdarzyło się podobnego w Wiedniu. Przeto postanowiono, ażeby rzemieślnicy, czeladź, naiemnicy natychmiast powracali do robot zwyczajnych; wykonanie tego rozkazu zleczone rodzicom, majstrom, gospodarzom pod surową odpowiedzialnością; nieposłusznych donieść mają zwierzchności niemieszkając. Woysko od dzisdnia zbroyną ręką rozpędzać będzie tłum ludu kupiący się po rynkach i ulicach, iesliby na pierwsze wezwanie rozeyść się odmówił. Winowaycy w miarę przestępstwa swego surowie sądeni i karani być mają, w nagley przygodzie według przepisu praw woyskowych. Tymczasem wszystkie regimenta z Simmering sprowadzone, po usmierzonem buncie do obozu powróciły.

Z Berlina dwór urzędowā wiadomość odebrał, że Rossyjski Kammerher Nowosilcow odiechał na powrót do S. Petersburga, podawszy przed wyjazdem notę Ministrowi Pruskiemu Hardenberg, w której wyraził, że dla zasłych odmian we Włoszech nie może użyć pasportu przysłanego z Mediolanu, i pośpieszyć do Paryża celem rozpoczęcia negocyacji, która stała się niepodobną.

Nasz Arcy B. nakazał 3 d. processye i nabożeństwo dla uproszenia pogody tak potrzebney do szczęśliwego zebrania urodziów ziemskich.

Dziś uroczystym obrządkiem odkrytā została fontanna, obficie dostarczająca zdrowā wodę kilku przedmieściom. Robota z rozkazu śp. Arcy X. Krystyny zaczęta, przez X. Alberta Saxe Teschen dokończona, więcey mill. zł. ryń kosztowała; od 24 Marca r. 1803 po dzisdzien pracowało koło niey ludzi 600 do 900; pod fontannā jest łaciński napis: *Aquae perennes, 7155 ab urbe hexaped. collectae, Civium suburbanorum commodo, diu exoptatum munus, Maria Christina Magnae Theresissae filia*

constituit, votum uxoris explevit Albertus Reg. Princ. Polon. Dux Sax. 1805.

Na wsparcie ubogich i zgłodniałych góralów Czeskich, w Trieste, Krakowie, Presburgu, Clagenfurth zebrano przez dobrowolną ofiarę 13 t. zł. ryń:

Lekarz Carro odebrał wiadomość z Indyi wschod. że szczepienie ospy krowiej stało się coraz powszechniejsze w całym kraju, do czego przyczyniają się najbardziej XX. i wodzowie narodu Marattów.

Wszystkie regimenta armii Austriackiej, które dotąd spokojnie stały, mają rozkaz wychodzić w pole; do Tyrolu poszły piesze: Stein, Sporck, Rudolf, Kerpen, de Ligne, kilka konnych; z Węgier prowadzimy do granic Włoskich wielkie trzody wołów. Pod Inspruck założono piekarnie obozowe, do których zebrano 150 piekarzów. Z tegoż miasta wiele artylleryi i ammunicyi poprowadzono ku południowej stronie; kobiety wszystkie od regimentów do domu odesłać kazano. Szpitale wojskowe zakładamy w Brixen, Roveredo, Botzen, Imst, Landeg, Inspruck.

Król Pruski z małżonką używając wód mineralnych blisko Egry zapraszał do stołu swojego GL. Zettwitz, GM. Plank i wszystkich Officyerów garnizonu tej twierdzy; do której gdy wiechał 30 czerwca, przypatrywał się ćwiczeniu regimentu pieszego Erbach, wysoce pochwalił; Półkownikowi Henneberg, i Majorowi Britzen przysłał kosztowne tabakiery, żołnierzom znaczną sumę.

FRANCYA

Paryż 16 lipca. Napoleon d. 13 niespodzianie i przedzwyyczajnie nad nadzieję ze Włoch do Fontainebleau powrócił; odbywszy podróż z Chambery w 80 god. pod imieniem Ministra wewnętrznych inter. ażeby uniknąć opóźnienia, i jakie mogło nastąpić, gdyby obywatele miast i okolic uroczyście przyjmowali. Cały dwór, pierwsi urzędnicy narodu pośpieszyli natychmiast z powitaniem. Słychać iż nie rychło do nas przybędzie; lecz spoczwszy cokolwiek w onym zamku, pojedzie do Boulogne; tam już znajdując się Minister wojenny Berthier, i wojska w manewrach ćwiczy. Rozumiemy że wyprawa jest niedaleka; chce korzystać panujący z pomyslny chwili, mając do użycia wolne od innych zabaw lądowe wojska, flottyllę gotową. Pośpiech jego w podróży był tak wielki, że nawet nie wstąpił z Genui do Toulonu, gdzie na jego przybycie zatrzymano się z puszczeniem na wodę okrętu nowego Borée od 74 ar. i naprawionego Annibala, który Linois podczas przeszłej wojny zabrał Anglikom w Algeiras. Regimenta karabinierów i kirysyerów stojące w Lotaringii, Alsacyi, Moguncyi rozkaz odebrały, z lub 3 szwadrony wysłać do Flandryi.

Mówiono wiele za granicą i w kraju, że Napoleon chciał zaślubić Eugeniusza Beauharnois z Regentką Etruryi Królową, dając do zrozumienia, że tym sposobem Etrurya do Królestwa Włoskiego przyłączona być może. Zapomnieli snadź politycy, że Królowa ma syna Króla; więc Etruryi nie może przynieść za posag nikomu. Biegała niedawno inna pogłoska równie do prawdy niepodobna, iż H. Buonaparte rozwiedziony z Amerykanką Patterson, która w Londynie syna mu powiła, miał pojąć Neapolitańską Królowę. Taki jest los osob na wysokim stopniu będących, że o nich wiele prawdy rzeczy prawdziwych przeciwnych. Tak znowu o rodzinie Buonaparte, iey herbie podobnym do herbu rodziny niedawno panującej, starożytności, związkach napisano wiele. Wszystko śmiechu raczy niż uwagi warte u rozsądnych. Dziś na pytanie, iaka jest i iak dawna rodzina Buonaparte? krótka, iasna, łatwa odpowiedź: ta rodzina swój początek wzięła d. 18 brumaire r. 8 RP. Francuzkiej. Niewiele na tém zależy Napoleonowi wiedzieć, kto i iacy jego byli przodkowie. Dość na tém, że sam i narod wie cały, czém jest dzisiay. O nim prawdziwie się rzeczywiście, co sławny Poeta napisał: *Le premier des Rois fut un soldat heureux.* Napoleon był RP. żołnierzem; był iey wodzem, urzędnikiem, najwyższym rządcą; wszystko winien rycerskiej i obywatelskiej zasłudze, miłości narodu; ta jego wolność na tron podniosła.

Po długim oczekiwaniu, naostatek wiemy przecie, gdzie jest Tulońska flotta. O czynnościach iey czekać jeszcze trzeba nowego doniesienia. 6 lipca do Bordeaux zawinęła korweta Lynx od Admirała Villeneuve z Martiniki przysłana. Kapitan powiada, że flotta nasza z 2 okrętami lin. i 1 fregatą Hiszpańską przybyła 14 Maja do Martiniki. W przeprawie 34 d. z Cadix

nie doznaliśmy żadney przeciwności, maytkowie i żołnierze staneli na miejscu w najlepszym zdrowiu, ledwie chorych 4 liczono na każdym okręcie. Gdy Lynx wychodził pod żagle z Fort de France portu, flotta cała wziawszy już wodę świeżą i żywność, stała na 1 kotwicy, czekając tęskliwie przybycia Admirała Graviny, który z większą częścią swojej eskadry odłączywszy się w drodze od Francuzów, poszedł na wyprawę niewiadomą. Admirała Cochrane w Antylskich wyspach od d. 20 nie widziano. D. 27 Villeneuve szturmował i zdobył skałę Diamant. Była w Martinice pogłoska, iż obywatele Trinitady lękając się naszego lądowania, uciekli w głąb kraju; cała więc osada bez odporu podbitą być mogła. Lynx przy wyspach Azores potkał statek Amerykański, którego kapitan przyświadcza, iż Admirał Gravina odłączywszy się w drodze od floty Tulońskiej wylądował z 2 t. żołnierza w Trinitadzie, i wyspę zwojował. Doniesienia odebrane w Martinice z S. Domingo potwierdziły zgodnie dawniejszą wiadomość, że Murzyni, którzy do Hiszpańskiej prowincyi wtargneli, zupełnie porażeni, z wielką klęską uciekać musieli przed G. Ferrand. Nieprzyjaciel widząc załogę Francuzką zmoczoną przez Admirała Mississy, osądził miasto S. Domingo niedobytym. Armia czarnych podzielona jest na kilka stron przeciwnych, które między sobą walczyć zaczęły. Te wszystkie powieści Kapitana dokładnie są opisane w liście Admirała Villeneuve do Ministra morskiego 27 Maja z okrętu Bucentaure. Wiesz, powiada, że wyszedł pod żagle z Toulonu 30 Marca; powinienem donieść o podróży mojej przez morze srodk. i Ocean, złączeniu się z Hiszpanami, przybyciu do Indyi zachod. Gdy wyszedł z Toulonu, wiedziałem iż z fregaty Angielskie krążyły w znaczney odległości, uważając obróty nasze przez cały d. i noc pierwszą; nazajutrz ich nie dostrzeżono. Raguzanski okręt, któryśmy spotkali, powiadał, iż Angielska eskadra niedawno jeszcze krążyła blisko brzegów południowych Sardynii; według innej powieści, nieprzyjaciel stał pod Barcelloną. Ażeby uniknąć spotkania, udałem się ku zachodowi, i płynę jak najbliżej Hiszpańskiego brzegu. 7. Kwietnia pod Carthageną będąc, płynąć nie mogliśmy dla ciszy morskiej. Widziałem w porcie kilka wojennych okrętów, które do żeglugi były gotowe; posyłam statek lekki, zapraszając zprzymierzeńców do wspólnej podróży. Odpowiedział Salcedo Admirał, iż według zrobionego układu między dworami, eskadra jego z inną flotą Francuzką łączyć się powinna, i do drugiej, nie zaś mojej wyprawy ma należeć. Tymczasem wiatr powstał, płyniemy do cieśniny,

D. 9 postrzegłem górę Gibraltaru; kazałem okrętom gotować się do bitwy, uszykowałem w 2 kolumny; fregaty na przód występują. O południu pomyslnym wiatrem wchodzę do cieśniny; góra Gibraltarska w ogniu cała; strzelał nieustannie nieprzyjaciel na trwozę. Tu pokazałem Anglikom Francuzką flagę. Fregaty zaś doniosły, że widzą okrętów kilka uciekających z pośpiechem; wszystkie ognia dawały. Szedłem w pogoń, i widziałem nakoniec statków Angielskich 11 pod Admirałem Orde. Ten prędko uchodził z wiatrem; dopędzić niepodobna było dla wielkiej odległości; noc nastąpiła. Wysyłam fregatę do Cadix, ażeby znak umówiony dała okrętowi naszemu Aigle, i Hiszpańskim do łączenia się przysposobionym; sam wkrótce zbliżyłem się do portu opuściwszy daremną pogoń. Przybył do mnie Officyer Hiszpański z doniesieniem, iż 8 okrętów Króla Katolic. z Admirałem Gravina przyłączają się do floty naszej, iakoż wszystkie ruszyły przed północą. Mój Adjutant Fleury przełożył wodzowi Hiszpańskiemu, iak drogę są chwile. Wyszedł z portu o god. 2. niektóre jednak statki jego zostały w tyle, których nadejścia cały d. prawie czekać musieliśmy Francuzi. Od tej chwili nie doznałem w żegludze najmniejszey przeszkody.

9 Maja znajdując się na miejscu w instrukcyi wyrażonem, oddałem Admirałowi Gravina rozkazy zapieczętowane; które przyiwszy, niemieszkając z 6 okrętami lin. z fregatami, z korwetami odpłynął od floty w stronę tak śpiesznie, iż nazajutrz widziany nie był; rozumiem iż pomyslnie trafił gdzie kazano. W całej podróży mało kupieckich okrętów widzieliśmy. D. 13 fregaty nasze zabrały Angielską Cyannés od 24 ar. 125 ludzi; Kapitan Lord Cadogan. Tegoż czasu pokazała się Martinica; do której portu zawinąłem nazajutrz z 2 okrętami lin. i fregatą Hiszpańską. Trzeba dać świadectwo gorliwości Kapitanów okrętowych, najbardziej Neptuna i Plutona, Maestral i Casmao, którzy dla innych

byli przykładem. Rolland mając okręt opieszale żeglujący, tak pilnie i zrecznie używał żagłów, iż równo płynął z drugimi. Gravina dostatecznie wychwalony od nas nigdy być nie może. Jedność i najszybsza przysiężność kwitnie w eskadrach. Martinikę znalazłem opatrzoną we wszystko; biorę żywność i wodę tu świeżą. G. Lauriston wyjeżdża do Guadalupy dla zabrania iak nawięcej przewozowych okrętów. Ile wiedzieć mogę, Gravina nie znajdzie trudności najmniejszej w wykonaniu tajemnego przedsięwzięcia; iak tylko złączy się z nami, czego wyglądamy niecierpliwie, nie tracąc iedney chwili, wykonam dalsze rozkazy.

Do tych wiadomości przyłączona jest inna, że w Havanie Gubernator Hiszpański zgromadza wiele statków, opatrując wszystkie żywnością na d. 45. Te podobno pod strażą wojennych, które w tymże porcie uzbrowiono, zabrawszy 1500. Hiszpanów tyleż Francuzów, od armii G. Rochambeau zbiegłych po kapitulacji, pędzą wkrótce do S. Domingo, i zaprowadzą nowy posiłek walecznemu Ferrand, który w tym przypadku miał zaręczyć odzyskanie całej osady.

Cobenzl Ambassador Austriacki z Frankfortu przybył do Strasburga, z kąd wkrótce spodziewany jest w stolicy naszej. Z tego powrotu wnoszą Politycy Paryscy, że pokój z Franciszkiem z zostanie nieporuszony. Opinią ich potwierdzać zdaie się rząd, część znaczną wojska Francuzkiego sprowadzając ku nadbrzeżom Oceanu od granic Niemieckich; 3600 gwardyi z Mediolanu przez Sabaudyą przeszedłszy, stanęło w granicach oyczystych. Armie które obozem stały niedawno pod Castiglione i Marengo, rozwiązane powróciły do leż zwyczajnych. Napoleon zdaie się dotąd zatrudniony iedynie przedsięwzięciem Angielskiej wyprawy. Obaczy wkrótce naród, czyli za powrotem ze Włoch nie wynidą z departamentu wojennego rozkazy nowe, któreby odmianę zwiastowały.

Eugeniusz Beauharnois zostając Wice Królem Włoskim, zatrzymał dostojność Kanclerza stanu we Francyi, iakoteż Szefowstwo korpusu przewodników, przemienionych w strzelców, grenadyerów, gensdarmów gwardyjskich. Souilly jest zastępcą X.

Minister wnątrzných inter. Champagny pisał do Prefektów departamentowych list uwagi godny. Oświadczył chęć panujący, powiada, ażeby temu doniesiono, w iakim stanie dziś jest rolnictwo krajowe, iak się wydoskonała od lat kilku, wczém upadło, ażeby mógł dać potrzebną pomoc, zachęcenie, i nadgodę. Wie Napoleon, że wydoskonalenie kunsztu naypożyteczniejszego zawisło naybardziej od mieszkania właścicieli w dobrach swoich, przyłożenia się, pilności, usilney ich chęci o polepszenie losu własnego i potomków. Tych właścicieli rządca chce ożywić gorliwość, nadgodzić usilność i przemyśl, udzielając iednym znamiona legionu honorowego, medale drugim, głośną innym zaletę i pochwałę. Prefektów obowiązkiem będzie donieść, którzy u nich właściciele dystyngwują się naybardziej lepszą uprawą roli, chowaniem bydła, polepszeniem gatunku onego; zachęcić bogatszych, ażeby synów posyłałi na naukę do departamentów z doskonalszego rolnictwa kwitnących.

Każdy Prefekt przysłał rządowi opisanie stanu rolniczego od lat 15, wyrażając w niem, iaka od tego czasu była, i jest dzisiay liczba i dobroć koni, bydła, owiec krajowych, mieszanych i zagranicznych, osłów, mułów, wszelkiego drobiu, pszczół, robaczek iedwabnych, ptactwa. Jak wiele corok uprawia się morgów ziemi, ile błot osuszono, ugorów przemieniono na role corok zasiewane, ile na plantacyą drzew leśnych, owocowych, morwowych, orzechowych, kasztanów; ile zajmują winnice, i iaki z nich produkt; ile łąki naturalne, spławne, zasiewane lucerną, koniczyną, esparceta; ile zabierają kartofle, ogrodnina, konopie, len, inne rośliny do robienia oleiów służące, do farbierni; ile nakoniec na zasiew pszenicy, żyta, wszelkiego zboża; iakie są urodzaje naylepsze, średnie, podłe. Dopieroż iaka w każdym mieyscu jest cena naiemników, narzędzi rolnicznych, produktów; iakim przemysłem bawią się ludzie w porze zimowej, iak poprawili w ostatnich leciech mieszkania swoje, obory, gumna, stodoły, młyny. Do tego przydać trzeba uwagi, co ieszcze naprawić można. Podobne tabelle ponieważ sam rządca czytać i roztrząsać będzie, zrobić należy ze wszelką pilnością.

Officyerom i żołnierzom do flottyli w Boulogne należącym, rozkazano nigdy na ląd nie występować, ażeby zawsze gotowemi byli do wyjścia pod żagle, i wojsk lądowych zabrania; co zdaie się oznaczać wyprawę iuz blizką.

Genua 9 lipca. Napoleon d. 5 był na fregacie Pomona u brata swego H. Buonaparte; po południu przypatrywał się popisom wojsk Liguryjskich i Francuzkich, którym hetmanił G. Milhaud; pod wieczor nagle wyjechał do Turinu, zostawując dalsze urzędzenia Liguryi Arcy Podskarbiemu Lebrun. Nazajutrz stanowszy w stolicy Piemontu widział manewrujących kilka regimentów, i tegoż d. przez górę Cenis pośpieszył do Francyi. Zaczeliśmy doznawać skutków opieki Francuzkiej nad nami. Okręt Genuński dostał się niedawno Afrykańskim zbóycom, ludzie w niewolę poszli. Lecz wkrótce za pośrednictwem posta Francuzkiego w Tunis, Ligurowie odzyskawszy swobodę powrócili do oyczyżny. Jest nadzieia, że podobnym sposobem inni ziomkowie nasi w Algerze, Tunis, Tripolu, państwie Marokanskiem zatrzymani, powrócą do Genui.

W Rzymie Kardynał Fesch Ambassador Francuzki imieniem Napoleona oddał Oycu S. kosztowny trójkoron zrobiony w Paryżu. Pius 7 rozkazał ten dar wystawić przez kilka d. na widok publiczny.

Syn Elektora Bawarskiego przybył do Florencyi; z nim X. Ahremberg, i wiele dystyngwowanych osob.

W. Mistrz Maltański Thommasi umarł w Catanii mieście Sycylijskiem. Zwołana Kapituła niemieszkaiąc wybrała następcą Kawalera Caracciolo.

W Mediolanie d. 4 Wice Król ogłosił pierwszy wyrok, na którego czele położono: Napoleon I. Król Włoski, Eugeniusz Wice Król, Arcy Kanclerz Francuzki, stanowiemy. Pismo zciąga się do dopełnienia liczby właścicieli i prawodawców z każdego departamentu; pierwszych ogółem być powinno 234, drugich 58. Ludność Królestwa Włoskiego dziś wynosi dusz 3 mill. 801 t. W Bononii twierdze zburzyć kazaño; materyał i grunta pódą na zysk miasta.

B R Y T A N N I A W.

London 12 lipca. Odebraliśmy nakoniec długo i niecierpliwie oczekiwaną wiadomość o czynnościach Admiratów Villeneuve, Graviny, Nelsona. Jeżeli kiedy, dziś prawdziwie rzecz możemy, że wielkie przedsięwzięcie mały skutek sprawiło. Anglikom zaś cieszyć się potrzeba, iż wyprawa nieprzyjacielska skończy się na postrachu. Flotła zprzymierzona 14 Maja stanowszy w Martinice, niewiadomo dla iakiey przyczyny bezczynną była do d. 27. Niektórzy to przypisują zageszczonym chorobom pomiędzy żołnierzami, tak dalece, że ich więcej 3 t. pogrześć miało w Martinice; większa liczba w szpitalach zgonu czeka; lecz nieprzyjaciel głosi, że chorych nie miał na okrętach. Cóżkolwiek jest, Villeneuve 27 Maja z Fort de France wyszedł pod żagle. Domyślamy się, że tak długo spoczywał czekając przybycia eskadry Hiszpańskiej, która z Gravina niewiadomo kedy poszła; nawet wątpimy o złączeniu się powtórnem Hiszpanów z Francuzami. Ta przewłoka podobno przyniosła zbawienie osadom Angielskim; od 14 Maja do przybycia w d. 5 Czerwca Nelsona, mógł wiele przedsięwziąć nieprzyjaciel, i kilka wysp iesli nie podbić, przynajmniej zrabować i zniszczyć. Przestać musiał na szturmowaniu skały Diamant, którey kommandant Maurice przycisniony niedostatkiem wody poddać się musiał, zatopiwszy w obronie 3 szalupy nieprzyjacielowi. Tu Brytannia straciła wygodne stanowisko, z którego Martinikę mieli zawsze na oku wodzowie nasi.

D. 28 poszedł Villeneuve, nie wiadomo na iaką wyprawę. Wiedzieli Anglicy o przybyciu iego do Indyi zachod. przeto na wszystkich wyspach ogłoszono Marsowe prawo, zniewalające wszystkich obywateli do obrony kraju. W samey Jamaice stanęło pod bronią ludzi 12 t. Już wyglądali Gubernatorowie blizkiey napaści. Boiaźń próżna; nieprzyjaciel nic nie czynił, gdyż według doniesień przysłanych z Barbados, nie mógł zabrać z Martiniki nad 3 t. żołnierza. Czas pokaże w co się obróciły owe kilkanaście t. wyprowadzone z Toulonu i Cadix; gdzie był Gravina z Hiszpanami. W naypotrzebniejszą chwilę przybywa Nelson do Barbados. Opisać trudno, iaką radość sprawiło ukazanie się zwycięzcy Abukir. Dzień tylko spoczywał na tey wyspie, odmienił wodę, zabrał żywność, 3 t. żołnierzy lądowych z G. Myers siadać kazał na okręta. Odpłynął od Portugalskich brzegów 10 Maja. Więc żegluga do Indyi zachod. trwała d. 26; nieprzyjaciel płynął d. 34; co przypisać trzeba okrętom zbyt obciążonym żołnierzami.

Słyszał Nelson, że Villeneuve zamysła podbić Trinidadę; więc idzie na ratunek. Już Anglicy nie wątpiąc o zwycięstwie, liczyli w Barbados okręta zdobyte, lud w niewolę wzięty; już rysowali plan bitwy, upatrując nie małe podobieństwo między odnogą Abukir, i portem otwartym zewsząd w Trinidadzie. Ale tu nieprzyjaciela nie znalazłszy Admirał, bieg zwraca do S. Lucie, w rozumieniu że nieprzyjaciel wyspę straconą i port najwygodniejszy chce odzyskać. J tu szczęście zawiodło powszechną nadzieję; nie widzieli nawet obywatele floty zprzymierzoney. Musiał raz jeszcze trzeci słuchać pogłoski Nelson, i szukać nieprzyjaciela w Martinice; znalazłszy port opuszczony, domyślił się nakoniec, iż wódz Francuzki powraca do Europy, w Ameryce nic nie mogąc dokazać. Potwierdziło mniemanie Admirała doniesienie d. 8 przysłane do Barbados z Antigoa, że nieprzyjaciel blisko tej wyspy żeglował. Więc Nelson postanowił Angielską eskadrę odprowadzić do oyczyzny. A żeby jednak podróż wcale daremną nie była, chce doścignąć Francuzów żeglujących, i walną z nimi rozprawę mieć na morskiej głębinie, gdzie obie strony w zwycięstwie nie zaś w ucieczce nadzieję mieć powinny. Posyła 12 Czerwca z Barbados korwetę donosząc Admiralicji, co uczynił, co zamysła, gdzie jest nieprzyjaciel; sam nazajutrz miał opuścić wyspę i żeglować. Kapitan oney korwety powiada, iż widział eskadrę nieprzyjacielską w liczbie 17 statków tylko powracającą do Europy; co jest dowodem, iż Hiszpani zostali się w Ameryce. Nelson do pogoni wziąć z sobą nie chciał okrętów Spartiate i Northumberland w Barbados znalezionych, lecz przestał na 9 które z morza srodziem. przyprowadził; tak dalece ufa mężstwu i doświadczeniu maytków Angielskich. Pomieniony Kapitan rozumie, iż Villeneuve przed pilną pogonią uciec nie zdoła, gdyż okręta Francuzkie płynęły zbyt opieszale.

Za rzecz niewątpliwą mamy, że Napoleon wzywał dwór Wiedeński do ustąpienia krajów dawniej Weneckich Królestwu Włoskiemu; ukazując nadgrode i gotową zamianę na wschodzie w prowincjach Ottomańskich; lecz Ministrowie Austriacy propozycją odrzucili. I to jeszcze niewątpliwa, że Napoleon przyłączył do Francji Liguryą nie porozumiewszy się wprzód z Mocarstwami Europejskimi, które chociaż dawno przewidzieć mogły co nastąpi, nie wprzód usłyszały o wykonaniu projektów jego, aż pisma publiczne rzecz iak się stała ogłosiły. Dziś obyczaiem w rewolucyi przyjętym rządca Francuzki postępek nieprawny i gwałtowny zdaie się pokrywać dobrowolnym przez Ligurów obraniem rządu nowego. Łatwo zgadnąć, iak to przyjmą dwory upatrujące w takim zaborze gwałt zadany traktatom, równoważności Europejskiej, wierze publicznej.

Odmiana w Ministerium spodziewana dziś nastąpiła. Ustąpił z niego Addington i przyjaciel jego Buckingham; ich strońnicy zgadywają, że obydwaj dla przykładu gorąco pragneli ukarania Melvilla za pokrzywdzenie skarbu, o którym dziś nikt nie wątpi; lecz na usprawiedliwienie Podskarbiego mówią niektórzy, że sam nie korzystał z niegodziwych zysków, które się dostały wyższemu osobom; Melville w tém winien, iż pod imieniem swoim szukać ich pozwalał, i zgwałcenie prawa powagą urzędu pokrywał. Z tych podobno przyczyn Pitt uporczywie broni upadłego przyjaciela; nie pozwalając ażeby ten stawał w sądach zwyczajnych, gdzie sprawa niewątpliwie przegrana. Parowie tajemnicę wiedzący doskonale, mogą unieść się innemi względami. Na co gdy Addington i Buckingham przez skrupuły, i punkt honoru zgodzić się niemogli, urząd im złożyć kazano.

Słychać iż G. Craigh w Malcie liczne wojsko mieć będzie, odebrawszy zwłaszcza posiłek z Anglii spodziewany; i użycie w przyzwoitym czasie do wielkiej wyprawy na morzu srodziem.

Miejsce Buckinghama w radzie Królewskiej zastąpił Harrowby; po Addingtonie Prezydentem oney został Castlereagh, po tym Sekretarzem stanu Cambden. Przyjaciele Pitta rachują, że Minister oddalając słabych strońników, partją dworu w Parlamencie umocnił.

Z Gibraltaru wiadomość przysłała, iż G. Moreau chcąc widzieć Afrykańskie kraie, z Cadix przedsięwziął żeglugę do Tangeru. Pogłosce o zabranii Hiszpanom okrętu lin. Annibal przez fregaty Admirała Collingwood, ci u nas nie wierzą, którym nie jest tajno, że ten okręt Admirałowi Saumarez wzięty w Algesiras przez szczęśliwego Linois, nie był nigdy własnością Hiszpanów, lecz Francuzów, którzy go teraz w Toulonie naprawić i uzbroić kazali.

Córka X. de Condé opuściwszy klasztor w Warszawie, w którym długo mieszkała, w tych d. do Anglii przybyła; przed rewolucją była Xienią bogatego we Francji Opactwa Remiremont. Powiadaią niektórzy, że bardzo ważne przyczyny miała, które ją zniewoliły szukać nowego nieba.

Papiery nasze w tych d. podniosły się nagle kilko procentami; niewiadomo komu to przypisać: pomyslnym wiadomościom odebranych z Indyi zachod. od lądowych Mocarstw, nadziei blizkiego pokoju; czyliż podobno zwyczajnym zabiegom lichwiarzów.

BATAWSKA RP.

Haga 17 lipca, Admirał de Winter przyiowski kommandę najwyższą w Texel, zawczora wyprowadził na morze okręta liniowe i fregaty, na których znajdował się G. Marmont z 2 regimentami Francuzkimi, i Batawskim; pierwsze z obozu pod Zeyst, ostatni z Bergopzomu przyszedł. Tegoż d. wieczorem eskadra do portu powróciła. Nie było myślą wódzów zprzymierzonych przedsiębrać wyprawę daleką w tak małej sile; chcieli tylko żołnierza lądowego oswoić z powietrzem morskim, Officerom zaś flotnym przypomnieć, któredy na głębinę wyprowadzać mają statki swoje, w tém miejscu zwłaszcza, gdzie między Texel i Helder zagęszczone mielzyny nie pozwalają linii formować.

Pogłoska jest, że Minister wojenny Francuzki Berthier niedawno był w Texel, oglądał przygotowania nasze do wyprawy, umówił się z wódzami, i do Boulogne pośpieszył. Nie całe wojsko Francuzkie i Batawskie, ma być teraz zabrane na flotę, lecz tylko półowa, której komenda oddana jest G. Boudet. Miejsce wystawnych regimentów mają zastąpić inne z Hannoveru spodziewane.

Od wojennych czynności przejdźmy do rządowych. Wiadomy światu niedostatek skarbu naszego; nad tém zastanawiał się naybardziej Pensyonarz Schimmelpenninck od d. w którym przystąpił do sprawowania RP. Przed zamknięciem obrad wysokich Stanów podał im projekt wielki, 13 głosami przeciwko 5 pochwalony i przyjęty, którego uskutecznienie ma podnieść dochody publiczne do miary odpowiadającej potrzebom naszym, ażeby dostarczały nie tylko na opłacenie procentu od długów narodowych, ale też na zgaszenie onych; ażeby nie tylko skarb mógł opatrzyć wydatek wszelki w czasie pokoju, ale też uniknąć smutnej konieczności narzucania nowej daniny na obywatelów podczas wojny. To wszystko ma wkrótce sprawić projekt Pensyonarza; osnowa cała znajduje się w liście jego, do wysokich stanów, którego treść kładniemy.

Gdy narod Batawski, powiada, przyjmując ustawy nowe, wam i rządowej opiece powierzył los oyczyzny, wiedząc w iak opłakanym jest stanie; i rozkazał ażebyśmy dla ziomków czasy szczęśliwsze zgotowali: w naypierwszym miał względnie skarb publiczny, odłożony, nie dostarczający wydatkom wielorakim. Spodziewali się Batawowie, iż opinie w rzeczy nayważniejszej dotąd niezgodne, czas i doświadczenie, oświeci, sprostuje, zjednoczy. W rządzie naypierwszych obowiązków Pensyonarza kładnie nowa Konstytucya troskliwość względem urzędowania skarbu. Odpowiadając chęci powszechnej rozmyślałem długo nad tem i dojrzałem, z mężami wybranymi w narodzie całym; przynoszę owoc pilnej pracy; mając nadzieję, że w stanach wysokich znajdę umysły od przesądu wolne, chęć zbawienia oyczyzny nieodmienną.

Na samym wstępie winienem przypomnieć, coście zdawna rozumieli Batawowie, o waszém podatkowaniu. Akt Unii Utrechtskiej nie zostawił żadnej obojętności, wyraźnie przepisując, iż wszystkie prowincje RP. równie i iednostaynie przykładają się powinne do obrony powszechnej. O iakże daleki jest od pierwiastkowej myśli prawa zwyczaj wprowadzony, ażeby każda udzielnie prowincya w pewnej, nigdy nieodmiennej mierze, podatek składała? Wprawdzie Stany RP. wraz po nastalej Unii zrobić chciały przepis wszystko zajmujący; upadło wnet dzieło; kilkakroć ponowione usiłowania rady stanu, prowincyi Hollandyi zaśze były daremnymi. W r. 1653. chciano ustanowić ogólne podatki iednostayne w całym kraju; to samo nieraz zatrudniało przodków naszych w 17 i 18 wiekach; lecz zawsze przemógł zwyczaj dawny, nałóg, interes szczególny ukrywający się pod postacią dobra powszechnego, bojaźnią wzruszenia budowy starodawnej, uszanowaniem dla pierwszych założycieli RP. i wolności. Reszta później.